Nr 42 Śmigiel, wtorek 21. lutego 1922. Rok 32

# ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr.65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 10 mk., w części urzędowej lub reklamowej 20 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt.kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 160 006, w Wrocławiu (Breslau) nr.7283.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

### Badanie lekarskie rocznika 1901.

Na mocy rozporządzenia P. K. U. w Kościanie odbędzie się w Śmiglu na sali w Strzelnicy badanie lekarskie rocznika 1901 i to jak następuje:

a) w piątek dnia 24. lutego br. o godz. 8,30 rano dla miasta Śmigla, oraz całych obwodów komisjarackich Śmigiel wschód i zachód

b) w sobotę dnia 25. lutego br. o godz. 8,30 rano dla miasta Wielichowa oraz całych obwodów komisarjackich Wielichowa i Kamieńca.

Przeglądowi podlegają wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1901 a mianowicie:

a) którzy dotychczas przeglądowi poddani nie byli, nie wyłączając osób którzy korzystali dotychczas z odroczeń art. 61. 62. 64. T. U. o powsz. obowiązku służby wojskowej.

b) którzy przy dotychczasowych przeglądach zostali uznani za czasowo niezdatnych do służby w wojsku stałem,

c) którzy przy przeglądach zostali uznani za czasowo niezdolnych w pospolitem ruszeniu,

d) którzy przy przeglądach w roku 1919 i 1920 uznani zostali za zupełnie niezdatnych do służby wojskowej czynnej,

e) ci wszyscy, którzy przy przeglądach przeprowadzonych w roku 1919 i 1920 zostali wprawdzie za zupełnie zdatnych do służby wojskowej, jednakże w czasie pełnienia tej służby wskutek superrewizji zostali zakwalifikowani do kat. C. 1. C. 2. lub D.

f) ci wszyscy, którzy przy przeglądach poprzednich zastrzegli sobie prawo opcji, w myśl art.91 wersalskiego Traktatu Pokojowego,opcji tej jednak w terminie prawym nie dokonali (do 10. stycznia b. r.),

g) bezterminowo urlopowani, którzy służyli w wojsku polskiem.

P. P. burmistrzów, komisarzy obwodowych i sołtysów gmin oraz przełożonych dworów wzywam do natychmiastowego opublikowania powyższego ogłoszenia według zwyczaju w swych miejscowościach.

W dniu przeglądu lekarskiego winni się stawić również p. p. burmistrzowie, komisarze obwodowi, sołtysi gminni i przełożeni dworów.

Zarazem nadmieniam, że w dniu przeglądu to jest dnia 24. i 25 bm. sprzedaż i wyszynk napoji alkoholowych i wyskokowych w mieście Śmiglu w wszystkich restauracjach i gościńcach jest zakazane.

Śmigiel, dnia 8. 11. 1922 r.

Starosta (—) w. z. Adamczak
sekretarz powiatowy.

### Odezwa.

Obywatele powiatu, daniny dotychczas bardzo małe sumy wpływają i to płacących daninę od gruntowego 1 a wpłynęło od gospodarstw włościańskich ca 10 proc. przypadający daniny. Od obszarów dworskich 3 i pół proc. Wzywam wszystkich obowiązanych do płacenia daniny aby nie ociągali płacenia na ostatnie dnie gdyż kasa nie będzie w stanie w dniach ostatnich załatwić wszystkich interesentów.

Dochodzą mi również pogłoski, że mają się szerzyć agitacje za niepłaceniem daniny z powodu że się jednostki spuszczają na zniesienie takowej. Niech nikt pogłoskom podobnym nie wierzy, bo to są agitacje które pragnęłby nie porządków w nas i ew. oporu płacenia. O ile kto z obywateli zna osobę szerzącą agitacją za nie płaceniem daniny, niech wskaże bez warunkowo Władzy, a władza z daną osobą postąpi jak na to zasługuje.

Zaznaczam, że ustawa przewiduje surowe kary dla tych którzy na czas nie zapłacą. Pierwsza połowa daniny winna być do 4. marca bezwzględnie zapłacona czy kto wniósł o ulgę lub nie, to o ile nie otrzyma żadnej odpowiedzi do 4. marca, to danina jest bezwzględnie płatną i nastąpi po terminie natychmiastowe przymusowe ściągnięcie wraz z przewidzialnemi karami i kosztami. PP. sostysów gminnych i obszarów dworskich wzywam do ogłoszenia wedle zwyczaju w swych gminach niniejszej odezwy.

Śmigiel, dnia 20. lutego 1922 r.

Kopczyński, Starosta.

### Ogłoszenie!

Z nakazu Województwa Poznańskiego podajemy do wiadomości, że cena detaliczna za naftę nie powinna w wolnym handlu przekraczać 150 mk. za litr. Sprzedawanie nafty po wyższej cenie będziemy surowo karali.

Pow. Urząd Gospodarczy.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

### O termin wyborów.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. odbyło się zebranie przewodniczących klubów poselskich, na którem obradowano nad programem końcowych prac obecnego Sejmu.

Za ustawy niezbędne do uchwalenia przez obecny Sejm uznano jednogłośnie ustawę o ordynacji wyborczej, uchwałę o zarządzeniu wyborów, regulamin Zgromadzenia Narodowego, t. j. Sejmu i Senatu razem dla wyboru Prezydenta Rzplitej, wreszcie ustawę o języku państwowym, ponadto z zakresu spraw budżetowych ustawę o daninie od wzbogacenia, ustawę o daninie wyrównawczej, ustawę o wartości marki polskiej oraz w miarę możności budżet na r. 1922.

Pozatem uznano za pożądane do uchwalenia przez obecny Sejm z ustaw znajdujących się:

a) w Komisji Konstytucyjnej: ustawę o Trybunale Stanu, o samorządzie wojewódzkim, o samorządzie narodowościowym, o Trybunale Administracyjnym, o naczelnych władzach państwowych, o stowarzyszeniach i zgromadzeniach.

b) w Komisji Administracyjnej: ustawy o samorządzie gminnym, powiatowym i miejskim wraz z ordynacjami i ustawami skarbowemi,

c) w Komisji Prawniczej: ustawy o stanie wyjątkowym i wojennym, o ochronie lokatorów, o lichwie, o zniesieniu ograniczeń dotyczących Kościoła Katolickiego, oraz ograniczeń ludności żydowskiej,

d) w Komisji Wojskowej: ustawę o powszechnej służbie wojskowej i ustawę emerytalną.

Związek Lud. Nar., Centrum Narodowe (Nar. Chrz. Str. Lud. i Chrz. Dem), N. P. R., Wyzwolenie i Grupa Stapińskiego stanęły na stanowisku, iż zamknięcie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów powinno się uzależnić tylko od uchwalenia pierwszej z dwóch grup, t. j. ustaw niezbędnych, ukończenie zaś prac nad drugą grupą ustaw, tj. pożądanych nie jest koniecznym warunkiem do rozwiązania Sejmu obecnego i rozpisania nowych wyborów. Natamiast pozostałe kluby zgodziły się jedynie na uznanie kolejności wszystkich ustaw tak niezbędnych, jak i pożądanych i uzależniają rozwiązanie obecnego Sejmu i rozpisanie nowych wyborów od uchwalenia wszystkich tych ustaw. Wobec tego należy oczekiwać, iż na jednem z najbliższych posiedzeń sejmowych będą przedstawione dwa wnioski dotyczące zamknięcia prac obecnego Sejmu i terminu wyborów.

### Polska przed Genuą.

W dniu wczorajszym w Ministerstwie Spraw Zagranicznych p. Minister Skirmunt udzielił przedstawicielom pism wyjaśnień o przygotowaniach poczynionych przez Rząd Polski do Konferencji Genueńskiej.

Z chwilą otrzymania urzędowego zaproszenia do wzięcia udziału w Konferencji Genueńskiej, Rząd Polski rozpoczął rozmowy, dążące do ustalenia wspólnych linji postępowania, z innemi państwami, więc przedewszystkiem z Francją i z Małą Ententą. Odbędą się również narady z państwam bałtyckiemi. Jeszcze w lipcu r. ub., na ostatniej konferencji państw bałtyckich w Helsingforsie, postanowiono odbyć zjazd ministrów spraw zagranicznych w ciągu zimy w Warszawie. Dzisiaj wobec zbliżającej się konferencji w Genui, gdy Rząd Polski poczynił kroki ku wprowadzeniu w czyn powziętej w Helsingforsie uchwały, zostało przyjęte bardzo chętnie przez Państwa Bałtyckie. Zjazd ten odbędzie się między 5 a 15 marca. Należy podkreślić, iż zjazd ten bynajmniej nie jest skierowany przeciw któremukolwiek z państw, np. przeciw Sowietom, lecz będzie miał jedynie na celu ustalenie w pewnej mierze wspólnego programu, o czem zresztą Rząd Sowietów jest powiadomiony.

Z drugiej strony w Belgradzie odbędzie się narada rzeczoznawców państw Małej Ententy. Narada ta, w której weźmie udział również Polska, rozpocznie się dopiero po powrocie z podróży p. Benesza. Będzie on mógł udzielić wiadomości z Paryża i Londynu o stanowisku Mocarstw Sprzymierzonych.

Polska na Konferencji Genueńskiej znajdzie się w położeniu dwojakiem. Wobec sprawy odbudowy Rosji, należeć będzie do tych, którzy w pomocy przy tej odbudowie brać będą udział, zaś wobec zagadnienia od budowy gospodarczej Europy należeć będzie do tych, którzy z pewnej pomocy będą skorzystać.

Leżąc po drodze do Rosji, znając jej stosunki, posiadając tam warsztaty pracy i odpowiednią liczbę obznajmionych doskonale ze stosunkami rosyjskiemi ludzi, Polska posiada wszystkie dane po temu, aby w odbudowie Rosji wziąć czynny udział.

Rzecz jasna, na Zjeździe w Genui nasze sprawy już ustalone, np. Traktatem Ryskim, nie mogą być dotykane.

Prace przygotowawcze Rządu Polskiego do Konferencji Genueńskiej skupiają się w specjalnej komisji, pracującej pod przewodnictwem p. Antoniego Wieniawskiego. Komisja ta dzieli się na cztery działy: polityczny, na którego czele stoi wicedyrektor departamentu dyplomatycznego Min. Spraw Zagranicznych p. Kajetan Morawski, skarbowy z p. Makowieckim, transportowy z p. Eberhardtem oraz handlowy z p. Huzarskim. Komisja zajęta jest przedewszystkiem gromadzeniem materjałów, które pozwoliłyby na przedstawienie położenia Polski pod względem skarbowym i gospodarczym, oraz materjałów, tyczących się Rosji, jakie posiadamy w naszych rękach.

Skład delegacji polskiej na Konferencję Genueńską nie jest jeszcze ustalony. Prócz delegatów głównych wezmą w niej udział rzeczoznawcy oraz siły pomocnicze.

### Znamienne fakty.

Dopóki socjalista zbliżał się do naszego ludu w szacie niemieckiej, jak to bywało przed wojną, lud polski odwracał się od niego, jak od wroga narodowości i wiary.

Stosunki się zmieniły. Niezadługo po odzyskaniu wolności politycznej przekonaliśmy się, że mamy także socjalistów polskich, i to bardzo głośnych i krzykliwych. Ponadto dziwnym zbiegiem okoliczności władza państwowa spoczęła w Polsce najpierw w ręku czerwonych towarzyszy. Socjalista przemawiający językiem polskim, łatwiej utoruje sobie drogę do serc i umysłów polskich, aniżeli niemiecki czy też rosyjski.

Socjalizm wystrzegał się zwykle ataków i zaczepek pod adresem Kościoła katolickiego. Wiedział bowiem doskonale, że takie postępowanie mogłoby mu uniemożliwić opanowanie szerokich mas. Stąd postawił jako zasadę taktyczną, że religja jest sprawą prywatną i osobistą każdego członka. Lecz była to tylko zasada taktyczna, obliczona na to, że mniej uświadomieni robotnicy uwierzą, że socjalizm nie wnika w przekonanie religijne członków. Kierownicy zaś socjalizmu zdawali sobie najzupełniej sprawę, że pomiędzy socjalizmem a katolicyzmem niema żadnego kompromisu, że dwa te obozy, zwalczać się muszą na śmierć i życie. Znane jest przecież wypowiedzenie herszta socjalistów niemieckich Bebla, który oświadczył. że socjalizm a katolicyzm, to niejako ogień i woda Zapatrywanie to znalazło też często wyraz w pismach i oficjalnych orzeczeniach przywódców i zjazdów socjalistycznych.

Podobnie jak zagranicą postępuje socjalizm polski. Członkom, pozyskanym do klasowych związków zawodowych, tłumaczą, że uszanują ich wiarę i przekonania. Natomiast wodzowie socjalizmu jawnie ją zwalczają.

Na dowód powyższego przytaczamy dwa wydarzenia, jakie miały miejsce w ostatnich tygodniach.

Jak wiadomo dzień 31 stycznia był dniem żałoby z powodu śmierci papieża Benedykta XV. W mieście Łodzi, podobnie jak i w innych miastach, zaniechano w tym dniu na znak żałoby przedstawień teatralnych i kinematograficznych. Na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej miasta Łodzi, radny „towarzysz“ Rapalski wniósł interpelację, kto wróci miastu straty, powstałe na skutek zaniechania owych przedstawień. Nie zaszkodzi dodać nawiasem, że „towarzysz“ Rapalski jest zasobnym w miljony piekarzem i dlatego właśnie decernentem — budowlanym. (!)

Każdy zrozumie, że chodziło tutaj jedynie o obrazę uczuć religijnych ludności katolickiej. Lepiejby uczynił towarzysz Rapalski, gdyby obliczył straty, jakie powstały dla miasta i państwa z powodu nierozsądnych strajków, wywoływanych właśnie w Łodzi przez czerwonych przywódców robotnika polskiego.

Na temże posiedzeniu pewien radny z kół narodowych domagał się przerwy 10 minutowej w obradach na znak żałoby. Doszło do namiętnej wymiany zdań. Socjaliści przez usta wiceprezydenta oświadczyli, że uważają wniosek ten za prowokację, gdyż polska partja socjalistyczna jest w otwartej walce z klerem katolickim i papiestwem“.

Aczkolwiek wydarzenia te są dla serca katolickiego bardzo bolesne, to z drugiej strony jesteśmy socjalistom polskim wdzięczni za ich otwartość. Przynajmniej lud katolicki wie, jakie jest właściwe oblicze socjalizmu polskiego. Nie różni się ono w niczem od stanowiska socjalistów innych narodów. Zresztą różnić się nie może, gdyż socjalizm jest „międzynarodowym“, to znaczy, że wszędzie obowiązują go te same przepisy i zasady.

A teraz przenieśmy się do naszego kochanego Poznania. Chełpiliśmy się, że do Poznania socjalizm nie dotrze bo tutaj jest ludność narodowo i religijnie uświadomiona.

Pomyliliśmy się srodze. Do rady miejskiej weszło w ostatnich wyborach 4 socjalistów różnego typu oraz 5 komunistów! Jest to odsetek bardzo znaczny, bo niemal każdy 6-ty wybora głosował na socjalistę względnie na pokrewnego mu komunistę!

Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej przewodniczący poświęcił kilka słów wyborowi nowego papieża i zaproponował wysłanie telegramu hołdowniczego i powitalnego, jak przystało na miasto katolickie. Radni socjaliści i komuniści opuszczają w tej chwili posiedzenie, aby pokazać, że zwalczają Najwyższą Głowę Kościoła, a tem samem też i Kościół.

Nie może zatem nikt mieć wątpliwości, co do właściwego stosunku socjalizmu do Kościoła katolickiego.

Oby to przeświadczenie dotarło do wszystkich zbałamuconych umysłów i oświeciło je jak należy. Szczery bowiem i przekonany katolik nie może być socjalistą.

# Echa napadu niemieckiego na G. Śląsku.

Z Paryża donoszą, że Izba Deputowanych omawiała na onegdajszem posiedzeniu swem interpelację, zgłoszoną w sprawie wydarzeń w Petersdorfie pod Gliwicami, oraz w sprawie kroków poczynionych przez Rząd Paryski w sprawie zapobieżenia w przyszłości napadom bojówek niemieckich na żołnierzy francuskich.

Interpelacje stwierdzają zarazem, że wydarzenia w Petersdorfie są dowodem, iż Niemcy do tej pory jeszcze nie są zdemobilizowani ani moralnie, ani materjalnie i wyrażają nadzieję, że rodziny zamordowanych otrzymają odszkodowanie.

W odpowiedzi na tę interpelację Poincare oświadczył, iż zbrodniczy napad w Petersdorfie był tylko drobnym epizodem w szeregu niebezpieczeństw, na jakie narażone są wojska francuskie, przebywające na G. Śląsku. Od dn. 5 października wojska międzysojusznicze na G. Śląsku są narażone na zamachy, powtarzające się niemal codziennie.

Zamach w Petersdorfie był spowodowany chęcią odebrania wojskom francuskim broni, skonfiskowaną w swoim czasie bojówkom niemieckim. Niezwłocznie po napadzie gen. Le Rond zwrócił się do przewodniczącego Międzysojuszniczej Komisji Kontrolującej w Berlinie z prośbą o interwencję w tej sprawie u Rady Ambasadorów i o spowodowanie wystosowania przez Radę noty specjalnej do Rządu Niemieckiego, który wskutek tego wszczął dochodzenie, jednakowoż bez żadnych rezultatów konkretnych.

Rząd Francuski nie zadowolił się tego rodzaju załatwieniem sprawy i rozpoczął na własną rękę dochodzenie i o ile okaże się że Rząd Niemiecki jest wmieszany w tą aferę, wówczas Rada Ambasadorów zażąda od Niemiec odszkodowania dla rodzin zamordowanych.

Oświadczenie premjera wywołało burzę oklasków na wszystkich ławach Izby. W głosowaniu wyrażono Rządowi votum zaufania 506 głosami. Przeciw nikt nie głosował, co w Izbie wydarza się wobec tego całego szeregu lat niezbyt często.

# Wyrok w procesie o zaburzenia strajkowe.

W sobotę wieczorem dobiegł końca proces o zaburzenia strajkowe w powiecie obornickim, który zajmował całą opinję publiczną tak Wielkopolski jak Pomorza ze względu na jego zasadnicze znaczenie.

Chodziło mianowicie o to, czy strajk rolny jest dozwolony. Zainteresowanie przysłuchującej się publiczności było wielkie. Na sali obecni byli sprawozdawcy pism miejscowych i zamiejscowych, oraz sprawozdawca „Robotnika“, „Naprzodu“ i „Trybuny“ p. Piotrowski, pisujący również do „Dziennika Ludowego“ w Ameryce.

Ogłoszony wyrok, skazujący sekretarza Związków Klasowych Kaszaka na 8 miesięcy więzienia, prezesa Okręgowego Związku Klasowego w Wągrówcu Kiełbasiewicza na 6 miesięcy więzienia, Dolatowskiego na 8 miesięcy więzienia, dwóch oskarżonych Musielaka i Kozłowskiego na 6 miesięcy więzienia, sześciu oskarżonych uniewinniono, pozatem 45 oskarżonych skazano na kary od 7 dni do 4 miesięcy.

Prokurator p. Gardulski zapowiedział wniesienie rewizji wyroku. Obrońcy wnieśli o zwolnienie zasądzonych za kaucją. Trybunał po krótkiej naradzie zgadza się na zwolnienie Kaszaka i Kiełbasiewicza za kaucją w wysokości 50 tysięcy marek, a Jastera za kaucją w wysokości 20 tysięcy. Innych oskarżonych wypuszczono na wolną stopę, ponieważ mają rodziny i więcej niż połowę kary odsiedzieli w więzieniu śledczem.

Jednocześnie Sąd ogłosił motywy, w których przyjął, że w dniu 11-go października wybuchł w majątkach powiatu Obornickiego strajk rolny, pod czas którego zaprzestano wszelkiej pracy nawet karmienia inwentarza. Strajk wywołany został przez Klasowe Związki Zawodowe.

Sąd nie uznał obrony, iż strajk wywołany został obniżeniem płac i niemożnością nawiązania pertraktacji z ziemianami, gdyż dnia 6-go października obowiązani zostali pracodawcy do 70 proc. podwyżki uchwalonej przez Komisję Rozjemczą. Producenci rolni założyli protest co do wysokości podwyżki, ale nie co do samej zasady podwyższenia. Rozgłaszanie podobnych wiadomości sąd uznał za przestępstwo.

# KRONIKA.

**KALENDARZYK**

Dziś: Andrzeja
Jutro: Małgoraty
**Wschód słońca: 7,57, zachód 6,23.**
**Długość dnia: 10,39. Przybyło 2,05.**

**Urząd pocztowy w St. Bojanowie prostuje.** W notatce „Orędownika Śmigielskiego“ w nrze 39 pt: Pod adresem poznańskiej Dyrekcji poczt ukazała się wzmianka, że Urząd pocztowy w St. Bojanowie „czasem“ zapomina wyekspedjować przesyłki do ambulansu. Powyższa notatka jest o tyle fałszywą, że nie „czasem“ lecz tylko raz zaszedł ten wypadek, że urzędnik nie wyszedł po odbiór poczty śmigiel, sądząc, że poczta w tym dniu nadejdzie wieczorem jak to miało miejsce przez kilka dni z rzędu.

Przy tej sposobności skromniutką dodajemy uwagę Urzędowi pocztowemu w St. Bojanowie, aby na przyszłość dla własnej ciekawości zajrzał do każdego pociągu przychodzącego ze Śmigla czy tam nie ma coś ważnego. Gdy to się stanie, natenczas żadne „vis majory“ nie będą miały tam miejsca.

**Towarzystwo Śpiewaków Polskich „Harmonia“**, w Śmiglu komunikuje, że lekcja śpiewu odbędzie się w poniedziałek, dnia 13. bm. w szkole wydziałowej dla chóru męskiego o godz. 7½ wiecz., dla chóru żeńskiego zaś o godz. 8¼ wiecz. O punktualne przybycie wszystkich członków czynnych prosi Zarząd.

**Kurs dwutygodniowy w Nietążkowie.** Od dnia 1—15 grudnia 1921 r. trwał kurs ogólno kształcący i gospodarstwa domowego, który urządziła wlkp. Izba Roln. wspólnie ze Związkiem Kółek dla członków Kółek Włościanek. W kursie brało udział 25 delegatek z całej prawie Wielkopolski. Plan kursu był następujący: Praktyczne zajęcia obejmowały krój bielizny, cerowanie i przędzenie. Nauki gotowania udzieliła p. Czubulanka i w ogólnym zarysie wyłożyła przyrządzenie mięsa i pieczenie ciast. Kroju i cerowania uczyła p. Bednarkiewiczówna również nauczycielka tamtejszej szkoły. Uczyno także, oprócz przędzenia, obchodzenia się ze słomą lnianą. Wykłady teoretyczne z następujących działów: Krajoznawstwo wykładne przez p. Olszewską, Instruktorkę Kółek Włość. zapoznało słuchaczek z krajem ojczystym. Język polski wykładała p. Zarębianka, sekretarka Wydziału Centr. Wlkp. Izby Roln. Uczono głównie pisowni poprawnej i dobrego wyrażenia się po polsku.

Izba Rolnicza urządzając podobne kursy ma na celu, aby włościanka polska doszła do najlepszej doskonałości zawodowej. Dlatego powinnyśmy jak najliczniej korzystać z takich dogodności, gdyż za czasów niemieckiej niewoli podobne szkoły nie były dla nas dostępne, tylko dzieci „Vaterlandu“ miały tu prawa.

Mówiąc ogólnie o szkole Nietążkowskiej można powiedzieć, że kobieta, która przeszła 11 miesięczny kurs, wychodząc z tej szkoły da sobie zawsze radę w życiu — tak w prostem szarem, jak i w dostatniem, bo wykonywały pracę tak proste jak i artystyczne.

**Zmiana przy nadawaniu przekazów pocztowych.** Od dnia 1. marca 1922 opłata za nadawane przekazy pocztowe i telegraficzne uiszczać należy wyłącznie gotówką, to znaczy żaden przekaz poczt. lub telegr. nieśmie być znaczkami frankowany. Należytość frankowania należy gotówką przy nadawaniu zapłacić, gdyż frankowane przekazy urzęda pocztowe począwszy od 1. marca nie przyjmują.

# Telegramy.

**Miljonówka.**

Warszawa, 18. 2. (Pat.) W dzisiejszem ciągnieniu Miljonówki wylosowano nr. 2.486.758.

**Z giełdy gdańskiej.**

Gdańsk, 19. 2. Na giełdzie wczorajszej notowano urzędowo: marki polskie 5.87 i pół; dolary 208.50; funty szterl. 912.

**Rokowania górnośląskie.**

Genewa, 19. 2. Redagowanie nader obszernego tekstu układu polsko-niemieckiego czyni dobre postępy, gdyż Sekretarjat Ligi Narodów pomógł w usunięciu trudności, stwarzając osobną komisję do ułożenia przepisanego tekstu francuskiego. Skoro tylko zostanie zebrany dostateczny materjał dzięki się pełnomocnicy obu stron na plenarne posiedzenie, które prawdopodobnie odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia.

**Co ma załatwić Sejm?**

Warszawa, 19. 2. Wczoraj wieczorem u p. Marszałka odbyło się posiedzenie komisji, która ma uchwalić program prac koniecznych do wykonania jeszcze przez sejm w obecnym składzie.

Pos. Rataj oświadczył w imieniu ludowców, iż wobec usłyszanej na sobotniem posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych deklaracji min. Skirmunta, Ludowcy uznają termin nowych wyborów dn. 25. czerwca za pożądany i nie czynią przeciwko temu terminowi żadnych zastrzeżeń, o ile jest on tylko wykonalny.

Deklaracja posła Rataja jest pierwszorzędnego znaczenia, gdyż oznacza ona, że Ludowcy stoją na gruncie terminu, który wysunął na piątkowej konferencji sejmowej pos. Głąbiński.

Sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia komisji będzie przedłożone na wtorkowem posiedzeniu izby w czasie dyskusji nad nagłemi wnioskami co do terminu wyborów Zw. Ludowe Nar. zgłosi wniosek naznaczenia terminu na dzień 25. czerwca.

# Wyjaśnienie w sprawie przydziału drzewa opałowego dla niezamożnych powiatu.

Komitety gminne i miejskie sporządziły wykazy osób niezamożnych nie stosując się do rozporządzenia swego Wydziału Powiatowego. Nadleśnictwo wydaje drzewo opałowe tylko dla niżej podanej kategorji osób, które w myśl art. 2 rozp. Ministerstwa z dn. 9. 9. 1921 r. uważać należy do ludności niezamożnej.

a) osoby pobierające rentę,
b) inwalidów wojennych przy utracie więcej niż 50% zdolności zarobkowej,
c) wdowy **po poległych na wojnie,**
d) emeryt i **wdowy po emerytach.**
e) ubogich **utrzymywanych przez gminy lub inne związki ubogich.**

Osoby, które w wykazach gminnych lub miejskich zanotowano tylko jako wdowa bez dopisku, że jest wdową po poległym na wojnie lub po emerycie, również biedni i ubodzy, bez odpowiedniej adnotacji o utrzymywaniu ich przez gminy lub inne związki ubogich — na drzewo liczyć nie mogą. Komitety sporządzające wykazy niezamożnych ponoszą zatem winę, jeżeli którekolwiek osoby drzewa nie otrzymają.

Nadleśnictwo państw. Leszno.







Redaktor: Julian Tyczka, Wydawca: A. Klóskowski. Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.